

3/2024

Q Value Newsletter

29 stycznia 2024



W TYM NUMERZE

Czy giełdy utrzymają wzrosty z ubiegłego tygodnia?

Co dalej z inflacją i stopami procentowymi w USA?



Czy giełdy utrzymają wzrosty z ubiegłego tygodnia?

Miniony tydzień ma większości giełd przyniósł wzrosty notowań. Indeksy amerykańskie spokojnie kontynuowały zwyżki, rosnąc w granicach 1%. Co ciekawe S&P, dochodząc praktycznie do 4.900 punktów znalazł się nieznacznie powyżej docelowego poziomu na koniec 2024 roku, wskazywanego przez analityków z Wall Street. Lepiej niż indeksy w Stanach, w ubiegłym tygodniu zachowywały się największe giełdy europejskie, rosnąc pomiędzy 2,5% (Londyn i Frankfurt), a 3,5% (Paryż). Również nasza giełda zanotowała wzrosty. Optymista zauważyłby, że był to pierwszy od pięciu tygodni wzrost na WIG-u, natomiast pesymista zwróciłby zapewne uwagę, że po czterech tygodniach spadków, wzrost o 1,22% wygląda trochę niepoważnie i wskazuje raczej na słabość giełdy i korektę w dłuższej fali spadkowej. Mocno rosły rynki w Chinach – 2,75% giełda w Szanghaju i ponad 4% w Hongkongu. Paliwem do wzrostów nie były jednak dobre informacje z tamtejszej gospodarki, a – jak w przypadku wcześniejszych spadków wycen – posunięcia chińskiego rządu. Po tym, jak na skutek braku obniżki stóp procentowych, chińskie giełdy po raz kolejny zanurkowały, władze zmuszone były zareagować. Pierwszym impulsem była informacja o planowanym przekierowaniu ok. 280 mld USD środków trzymanyh przez chińskie firmy państwowe na rynek lokalny. Drugim wsparciem dla gospodarki, a co za tym idzie dla giełdy powinno być obniżenie o 0,5% rezerwy obowiązkowej. Kolejnym – przynajmniej chwilowo – są wprowadzone ograniczenia odnośnie krótkiej sprzedaży akcji.

W tym tygodniu inwestorzy będą z pewnością z dużą uwagą przyglądać się środowemu posiedzeniu FED. Od samej decyzji – tutaj raczej nikt nie spodziewa się zmiany obowiązujących stóp procentowych – ważniejsze będzie jaki przekaz popłynie podczas późniejszej konferencji prasowej. Ubiegły tydzień przyniósł zarówno dobre dane z amerykańskiej gospodarki, w tym przede wszystkim dużo wyższy od oczekiwań wzrost PKB w IV kwartale (3,3% ver. spodziewane 2% – 2,4%), jak i kolejny większy od oczekiwań spadek bazowego deflatora PKB (do 2,9% z 3,2% w grudniu), który to wskaźnik inflacji jest mocno brany pod uwagę przez FED przy analizie planowanych posunięć w zakresie zmian stóp procentowych.

Materiał przygotował Michał Szukalski, Członek Rady Nadzorczej Q Value S.A.



Czy giełdy utrzymają wzrosty z ubiegłego tygodnia?

Można zauważyć, że powoli realizuje się najlepszy możliwy scenariusz dla gospodarki amerykańskiej, gdzie możemy na przestrzeni najbliższych kilku miesięcy obserwować obniżki stóp procentowych, jednak nie wymuszone słabością gospodarki (czego z dużym prawdopodobieństwem będziemy świadkami w UE), a zmierzającą do wyznaczonego przez władze monetarne celu, inflacją.

Nie zapominajmy przy tym, że dopiero wkroczyliśmy w okres największego wysypu sprawozdań finansowych za IV kwartał 2024 w USA, a bez wątpienia największy wpływ na zachowanie giełd będą miały właśnie wyniki spółek. Co ciekawe, dobry wynik za IV kwartał 2023 nie gwarantuje wzrostu kursu, co pokazuje przykład Intela, który przebił oczekiwania zarówno na poziomie przychodów jak i zysku. Kurs akcji spółki stracił jednak 12% podczas piątkowej sesji, reagując na znacznie słabsze od oczekiwań analityków prognozy sprzedaży spółki w I kwartale 2024. Właśnie w bardzo mocno rozbudzonych oczekiwaniach odnośnie przyszłych wyników spółek może kryć się największe ryzyko dla amerykańskiej giełdy. Jeżeli przedsiębiorstwa rozczarują – a przypomnijmy, że konsensus wzrostu EPS w 2024 to 11% – to reakcja inwestorów na mocno rozgrzanym rynku akcji może być silnie negatywna.

Materiał przygotował Michał Szukalski, Członek Rady Nadzorczej Q Value S.A.



Co dalej z inflacją i stopami procentowymi w USA?

Powszechne jest przekonanie, że Rezerwa Federalna całkowicie odwróci swoją politykę w stronę obniżania stóp procentowych a prawdopodobieństwo obniżki stóp w marcu osiąga obecnie 80%. Czy inflacja jest naprawdę już za nami, czy tylko mamy chwilową przerwę w jej występowaniu?

Wydaje się, że presje deflacyjne są obecnie dość znaczące. Oczekuje się, że w końcu amerykańska gospodarka zwolni. Była ona ostatnio znacznie silniejsza niż wszyscy oczekiwali. W tym roku poziom wzrostu będzie jednak znacznie poniżej tego, co widzieliśmy w zeszłym roku. Oczekiwania są również, że rynek pracy w USA zwolni, a to oznacza również mniejszy wzrost płac. Tak więc spadek inflacji do poziomu bliskiego lub zgodnego z celem Rezerwy Federalnej jest całkiem realny, być może nie w pierwszej połowie roku, ale pod koniec roku lub na początku przyszłego roku.



*Materiał przygotował Marcin Dąbrowski,
Zarządzający Funduszami White Berg TFI S.A.*



Co dalej z inflacją i stopami procentowymi w USA?

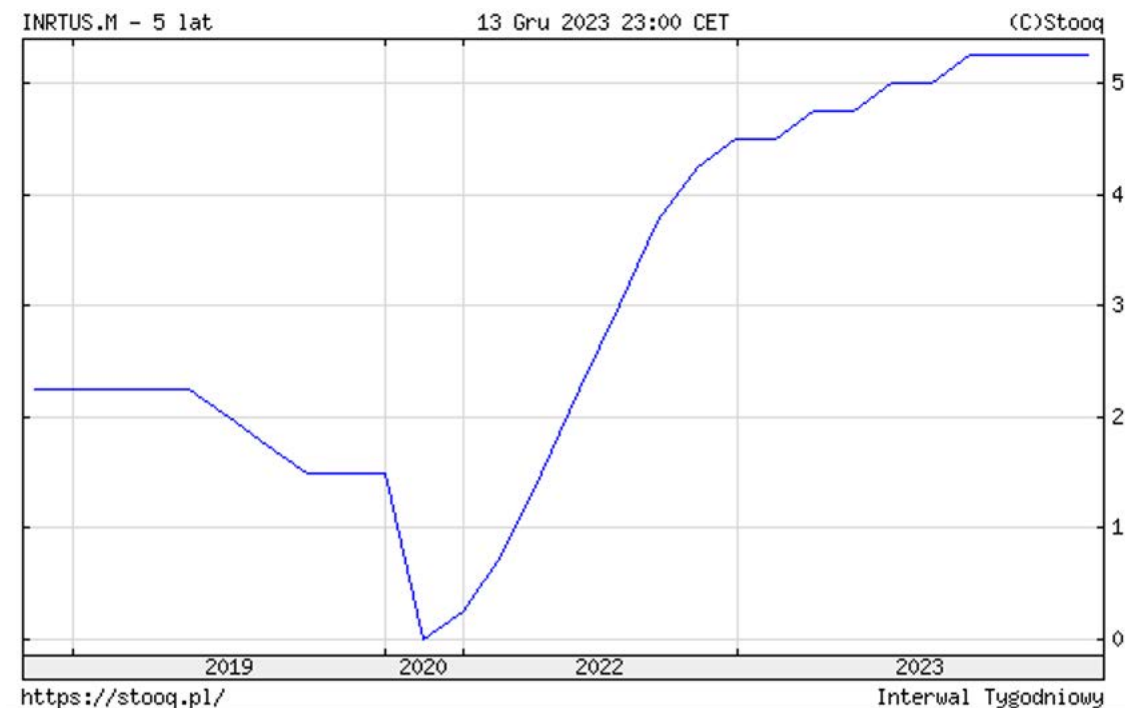
Drugim dużym argumentem analityków jest koncepcja "soft landingu". Trudno obecnie sobie wyobrazić, że amerykańska gospodarka będzie nadal rosła w dotychczasowy sposób. Interesujące jest, że gwałtowne wzrosty stóp procentowych praktycznie nie spowodowały żadnych szkód wśród wydatków konsumentów. Powód, dla którego jednak nie można wykluczyć "hard landing", to że chociaż prawdopodobieństwo odwrócenia się krzywej rentowności jest stosunkowo mała, nie ma powodu, aby myśleć, że obecna sytuacja na rynku długu nie wskazuje na znaczący lub poważny spadek tempa wzrostu gospodarki USA. Większość razy skutkowało to recesją, to samo dotyczy mocnego cyklu zacieśniania stóp przez Rezerwę Federalną, co również większość razy doprowadzało do recesji. Tak więc chociaż teraz sytuacja wygląda całkiem dobrze, nie można wykluczyć "hard landing"

Warto także zwrócić uwagę na istniejący pogląd, który zyskuje dużą popularność, mówiący, że w roku wyborczym Fed, który jest o wiele bardziej polityczny, niż przyznaje się do tego, po prostu nie pozwoli na duże osłabienie się gospodarki. Decydenci zrobią wszystko, co konieczne, aby zapobiec "hard landing", nawet jeśli ryzykują tym, że inflacja zacznie znowu wzrastać. Dlatego też, jeśli spojrzymy na analityków to przewidują oni nawet sześć cięć stóp procentowych. Obecnie stopy mamy na poziomie 5,5%. Nawet jeśli obniżymy stopy procentowe o 25 punktów bazowych osiem razy, to wciąż mamy poziom 3,5%. Jeśli spojrzymy na średnią od czasów wielkiego kryzysu finansowego, to jest to naprawdę wysoka wartość. Dlatego Federalna Rezerwa nie powinna mieć problemu z obniżaniem stóp procentowych znacznie bardziej niż to oczekuje rynek.

*Materiał przygotował Marcin Dąbrowski,
Zarządzający Funduszami White Berg TFI S.A.*



Co dalej z inflacją i stopami procentowymi w USA?



Pamiętać należy także że Powellowi bardzo zależy na osiągnięciu tak zwanego "soft landingu", ponieważ pozwoliłoby mu to wyróżnić się spośród innych przewodniczących banków centralnych, którzy musieli stawić czoła recesji. Tak więc Fed powinien być bardzo otwarty na obniżenie stóp procentowych. Oczywiście, jeśli sytuacja stanie się trudniejsza, można przewidywać wiele kolejnych cięć stóp procentowych, a może nawet więcej luzowania ilościowego, chociaż prawdopodobnie postarają się to opóźnić, biorąc pod uwagę, jak bardzo pomylili się ze szczytem inflacji.

Oficjalna wersja mówi, że powodem, dla którego Rezerwa Federalna zamierza rozpocząć luzowanie polityki monetarnej, jest to, że udało im się osiągnąć cel opanowania inflacji.

*Materiał przygotował Marcin Dąbrowski,
Zarządzający Funduszami White Berg TFI S.A.*



Co dalej z inflacją i stopami procentowymi w USA?

Coraz bardziej powszechne jest jednak przekonanie, że to nie jest prawdziwy powód. To, co naprawdę popycha Fed w taką stronę, to obawa o zdolność rządu federalnego do finansowania się. Wielu analityków wskazuje, że USA są praktycznie zmuszeni do obniżenia stóp, niezależnie od tego, czy w Fed uważają to za dobry pomysł czy nie. Nawet jeśli żaden główny bank centralny nie ma oficjalnego celu zrównoważonego zadłużenia, to jest to bardzo jasny, drugorzędny cel, który jako politycy mają. Jeśli spojrzymy na ECB, to bardzo jasne staje się, że bez pomocy ECB Włochy nie miałyby szans utrzymać swojego deficytu. Teraz w USA widzimy to samo. Jeśli spojrzymy na to, ile z całkowitego budżetu rząd Stanów Zjednoczonych musi płacić za swoje wydatki związane z obsługą długu, i jeśli dodamy do tego wydatki na opiekę zdrowotną, a także obronność, staje się to bardzo wyraźne. Tak więc Federalna Rezerwa doskonale zdaje sobie sprawę, że jeśli utrzymają wyższe stopy procentowe przez dłuższy czas, spowodują poważne problemy ze zrównoważeniem zadłużenia i obsługą odsetek.

*Materiał przygotował Marcin Dąbrowski,
Zarządzający Funduszami White Berg TFI S.A.*



EBC nie zamierza się spieszyć

Styczniowe posiedzenie Europejskiego Banku Centralnego, zgodnie z oczekiwaniami, zakończyło się pozostawieniem stóp procentowych bez zmian, czyli wciąż na poziomie najwyższym o 2001 r. Ważniejsze były jednak zapowiedzi przedstawicieli EBC, a te jednoznacznie studziły oczekiwania inwestorów na rychły zwrot w kierunku łagodzenia polityki pieniężnej. Dla bankierów wciąż najważniejszym celem jest walka z inflacją i dopóki nie uznają, że została ona wygrana, swego nastawienia nie zmieniają. W tym przypadku na drugi plan schodzi wspomaganie bardzo słabej przecież gospodarki strefy euro. Dynamika wzrostu cen już mocno spadła, z rekordowo jeszcze nie tak dawno poziomu przekraczającego 10 proc., do 3,7 proc., ale wciąż pozostaje znacznie powyżej wynoszącego 2 proc. celu inflacyjnego. Ponadto w grudniu ubiegłego roku nieco przyspieszyła, tym bardziej skłaniając do ostrożności w myśleniu o łagodzeniu polityki monetarnej. Mimo to inwestorzy jeszcze do niedawna liczyli na to, że pierwszą obniżkę stóp zobaczymy w marcu lub w kwietniu, a do końca roku stopy spadną o 150 punktów bazowych, co oznaczałoby cięcie dokonywane niemal na każdym kolejnym posiedzeniu EBC.

W takiej sytuacji wydawało się, że należy spodziewać się umocnienia się euro względem dolara, a przynajmniej utrzymania się jego pozycji w pobliżu poziomu z poprzednich dni. Tymczasem w czwartek, po konferencji przedstawicieli EBC, wspólna waluta uległa wyraźnemu osłabieniu. Przy szerszym spojrzeniu, nie ma w tym jednak nic dziwnego. Przyczyn takiej sytuacji należy upatrywać w danych napływających ze Stanów Zjednoczonych. W czwartek okazało się, że PKB Stanów Zjednoczonych wzrósł w czwartym kwartale ubiegłego roku aż o 3,3 proc., a więc znacznie mocniej niż się spodziewano. To, w połączeniu z wcześniejszymi danymi wskazującymi na zaskakującą siłę amerykańskiej gospodarki w naturalny sposób stanowiło impuls sprzyjający umocnieniu się dolara. Nie trzeba dodawać, że dane te mogą skłonić Fed do przesunięcia terminu pierwszej obniżki stóp procentowych, a rezerwa federalna jest w tej kwestii w o wiele bardziej komfortowej sytuacji niż EBC. W każdym razie wiele wskazuje na to, że układ sił między dwiema głównymi światowymi walutami, oddziałujący na pozostałe segmenty rynku finansowego, będzie czynnikiem mocno angażującym uwagę inwestorów w najbliższych miesiącach.

Materiał przygotował Michał Stanek, Prezes Zarządu Q Value S.A.



Cześć jestem Artem :)

Chudy, ranny, z sierścią w tragicznym stanie.

Po kilku tygodniach odzyskał urodę. Jest tak biały, tak piękny, aż się błyszczy, widać go z daleka. Spójrzcie, niezwykły, prawda? Pies w typie północniaka, waży jakieś 30 kg. Smukły, energiczny, pewny siebie, wybitny piechur i cudowny towarzysz. Można z nim iść i iść. Na koniec świata. A czasem zatrzymać się i przytulić. ARTEM lubi liznąć w policzek. Mam nadzieję, że Wam to nie przeszkadza. Mnie rozczula. To nie jest chlapnięcie jęzorem, to delikatny pocałunek.

Pięknie chodzi na lince. Kiedy linka zaplącze mu się między łapami, pełnym gracji ruchem przekłada łapę i idzie dalej. Spokojny, wyluzowany, węszący, zainteresowany światem.

Jeździ samochodem bez problemów. Ruchliwe ulice też go nie przerażają. Bardzo grzecznie zachowywał się w sklepie zoologicznym.

Lubi wodę, a nie... uwielbia wodę. W lecie wchodził do wanienki i stał w niej z błogą miną. Albo wskakiwał do stawiku w schronisku.



Kontakt do schroniska

Korabiewice 11, Puszcza Mariańska,
+48 519 615 975
fcb@viva.org.pl

Materiał przygotowany przez Zespół Q Value S.A.



Partnerzy Q Value



<https://qvalue.pl/kontakt/>



Q Value w Polsce

WARSZAWA

Q Value S.A. - Centrala

WIDOK TOWERS

Aleje Jerozolimskie 44

00-024 Warszawa

Tel.: 22 598 77 00 email: biuro@qvalue.pl

KRAKÓW

Q Value S.A. – Oddział

Krasickiego 36A

30-503 Kraków

KIELCE

(obsługa klientów w zakresie dystrybucji funduszy otwartych)

Q Value S.A. – Oddział

Warszawska 31 (ew.nr lok. 204)

25-518 Kielce

LUBLIN

(obsługa klientów w zakresie dystrybucji funduszy otwartych)

Q Value S.A. – Oddział

Tomasza Zana 39A

20-634 Lublin

KATOWICE

(obsługa klientów w zakresie dystrybucji funduszy otwartych)

Q Value S.A. – Oddział

Żelazna 2 (bud. CitySpace Face2Face)

40-851 Katowice

ŁÓDŹ

(obsługa klientów w zakresie dystrybucji funduszy otwartych)

Q Value S.A. – Oddział

Gdańska 130 (budynek Stara Drukarnia)

90-520 Łódź

POZNAŃ

(obsługa klientów w zakresie dystrybucji funduszy otwartych)

Q Value S.A. – Oddział

(budynek Business Link Maraton)

ul. Królowej Jadwigi 43

61-871 Poznań

WROCLAW

(obsługa klientów w zakresie dystrybucji funduszy otwartych)

Q Value S.A. – Oddział

Szczytnicka 11

50-382 Wrocław

Śledź nasze profile!



qvalue.pl



[QvalueAFI](https://www.facebook.com/QvalueAFI)



[qvalueafi](https://twitter.com/qvalueafi)



[qvaluepl/](https://www.instagram.com/qvaluepl/)

<https://qvalue.pl/kontakt/>